

Sekretarz
[Signature]

URZĄD MIASTA I GMINY we FROMBORKU	
WPŁYNĘŁO	2019-07-23 3914/2019
WPŁYNĘŁO	PROGIS <i>[Signature]</i>
ILOŚĆ ZAŁĄCZNIKÓW	—

Frombork, 22.07.2019 r.

PETYCJA

Rada Miejska
31.07.2019.
Chander

Szanowny Pan

Zbigniew Pietkiewicz

Burmistrz Miasta i Gminy Frombork

W związku z trwającymi pracami nad arkuszem organizacji Szkoły Podstawowej im. Mikołaja Kopernika we Fromborku na podstawie art. 80 ust. 3 w zw. z art. 84 ust. 1 ustawy z dnia 14 grudnia 2016, prawo oświatowe (Dz. U. z 2017r., poz. 59), przedstawiamy niniejszym opinię w przedmiocie zasadności utrzymania dotychczasowej liczby dwóch oddziałów dla dzieci z rocznika 2008 i 2009, które rozpoczęły naukę w roku szkolnym 2015/2016.

Jak wynika z informacji przedstawionej nam przez Panią dyrektor Zespołu Szkół we Fromborku Sylwię Mechlińską podczas spotkania rodziców uczniów klas IV, zostaliśmy poinformowani, iż Organ prowadzący szkołę nie wyraża zgody na kontynuację dwóch oddziałów klasowych w roku szkolnym 2019/2020.

Zdecydowanie jesteśmy przeciwni tej decyzji i liczymy, że nasze argumenty pozwolą od tego odstąpić.

Pragniemy zwrócić uwagę na fakt, iż dzieci urodzone w 2008 r., aktualnie uczęszczające do klasy IV „b” szkoły podstawowej, objęte są szczególną regulacją prawną w zakresie obowiązku szkolnego. Dzieci z rocznika 2009 r., które rozpoczęły naukę w roku szkolnym 2015/2016, jako jedyne zostały objęte obowiązkiem szkolnym w wieku 6 lat. Decyzje o rozpoczęciu edukacji dzieci w wieku 6 lat, zostały podjęte w zaufaniu do jednostek oświatowych, w tym również organu prowadzącego szkołę, wobec uzyskania gwarancji kontynuowania edukacji w małych oddziałach, uwzględniających różnice w wieku dzieci. W szczególności zaś, na spotkaniach organizacyjnych, poprzedzających rozpoczęcie nauki szkolnej, rodzice byli zachęceni do zapisywania dzieci do klasy pierwszej, przez uzyskanie gwarancji nauki w mało licznych oddziałach, które miały zapewnić atmosferę sprzyjającą edukacji dzieci z rocznika. Uważamy, że nie można traktować naszych dzieci przedmiotowo. To nasze dzieci zostały objęte obowiązkiem rozpoczęcia edukacji w wieku 6 lat, po czym po roku nauki okazało się, że dotyczy to tylko ich rocznika. To nasze dzieci po roku nauki dowiedziały się, że nie będą już chodzić do 6 klasowej szkoły

podstawowej tylko nastąpi radykalna zmiana systemu nauczania. I teraz kolejna zmiana? Jaki jest argument przemawiający za tym, by narażać dzieci i ich rodziny na takie zmiany w dalszej edukacji?

Oddziały zostały utworzone w taki sposób, aby co do zasady dzieci rozpoczynające naukę w wieku 7 lat (ówczesna klasa IV „b”), uczyły się w jednym oddziale, zaś 6-latki (ówczesna klasa IV „a”), w drugim oddziale. Podział taki umożliwiał minimalizowanie różnic w rozwoju dzieci, w tym również różnic w ich rozwoju emocjonalnym. Aktualne utworzenie jednego oddziału, nie jest możliwe bez zaburzenia tej równowagi, wypracowanej na przestrzeni czterech lat edukacji naszych dzieci.

Wśród uczniów kl. IV są obecne dzieci z opiniami oraz z orzeczeniem (15 dzieci). Uniemożliwienie im kontynuacji nauki w małych zespołach spowoduje utratę warunków sprzyjających rozwojowi. Oczywistym jest, że przyszłorocznych pięcioklasistów czeka ogromny stres związany z pojawieniem się dodatkowych nowych przedmiotów oraz nauczycieli. Wiąże się to z przystosowaniem do wielu nowych wymagań oraz nowego wychowawcy. Zdajemy sobie sprawę, że w mniejszych oddziałach proces adaptacji i indywidualizacji będzie przebiegał harmonijnie.

Indywidualizacja polega na organizowaniu pracy nauczyciela w sposób uwzględniający fakt występowania różnic między dziećmi w zakresie poziomu rozwoju różnorodnych funkcji, zdolności, umiejętności, zainteresowań itp. Dotyczy to również dzieci ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi, w tym dzieci szczególnie uzdolnionych oraz wolniej się rozwijających. Celem indywidualizacji jest wyrównanie szans edukacyjnych dzieci i zapobieganie późniejszym niepowodzeniom szkolnym poprzez stworzenie warunków do wszechstronnego rozwoju. Połączenie klas tak zróżnicowanych uniemożliwi prawidłowy proces indywidualizacji naszych dzieci, co przyczyni się do nieharmonijnego rozwoju.

Bardzo ważnym aspektem jest również fakt, iż będzie to jedyna tak liczna klasa w całej szkole, na dodatek zróżnicowana wiekowo. W tak dużej grupie, nauczyciel ma ograniczone możliwości pomocy uczniowi. Ciężko jest zauważyć trudności, problemy indywidualnych jednostek. Odnalezienie się w nowej rzeczywistości klasowej przyczyni się u części dzieci do pogłębienia się zamknięcia na nowe otoczenie, co będzie skutkowało różnymi zaburzeniami emocjonalnymi. U części dzieci objawi się to agresją, która będzie spowodowana chęcią zaistnienia w nowym środowisku, co przyczyni się do zachwiania

bezpieczeństwa naszych dzieci. Nie chcemy, aby doszło w naszej szkole do sytuacji z ostatnich dni, jaka miała miejsce w Warszawie, gdzie młodszy uczeń zaatakował starszego.

W zespole klasowym bardzo ważne jest zbudowanie motywacji, wyrobienie pozytywnego stosunku do wyzwania, które stawiamy przed dzieckiem. Nauczyciel może to jedynie osiągnąć poprzez aktywizowanie, docenianie wysiłków (zauważanie każdej próby rozwiązania zadania, choćby droga rozwiązania nie była najłatwiejsza lub nie zakończyła się sukcesem), zachęcanie do podejmowania kolejnych prób, chwalenie (docenianie tego, co dziecko umie i co udało mu się osiągnąć, a nie wskazywanie błędów), zwłaszcza dzieci nieśmiałych, których jest sporo w naszej klasie. Budowanie motywacji, chwalenie, zachęcanie do pracy stanie się jednak niemożliwe przy tak dużym zespole klasowym. Nauczyciel nie będzie miał możliwości, aby skupić się na indywidualnych jednostkach. To całkowicie doprowadzi do wycofania się części dzieci z udziału w lekcjach.

Czas poprzedzający pójście dziecka do piątej klasy to okres bogaty w różnorodne, inspirujące doświadczenia – indywidualne i grupowe. To ważny czas dla wspomagania ogólnego rozwoju dziecka zgodnie z jego możliwościami i zasobami. Również ważnym aspektem społeczno-emocjonalnym jest poziom rozwoju w tym obszarze, który decyduje o samodzielności, zaradności, łatwości nawiązywania kontaktów, umiejętności współdziałania, podejmowania zadań i ponoszenia odpowiedzialności. Posiadanie tych umiejętności i ich rozwój mają kluczowe znaczenie w procesie adaptacji w szkole. Kompetencje społeczno-emocjonalne dzieci mają znacznie większy wpływ, niż się powszechnie sądzi, na ich sukces szkolny i życiowy. Tak duża klasa uniemożliwia osiągnięcie prawidłowego aspektu społeczno – emocjonalnego.

Poznanie otoczenia i terenu jest najbardziej naturalną i jednocześnie najskuteczniejszą metodą uczenia się i nauczania. Organizując naukę poprzez zabawę, wyjścia, nauczyciel pozwala dzieciom na samodzielne doświadczenie. Ma okazję dostrzec i obserwować każde dziecko i wspierać jego indywidualny rozwój. Obserwacja umożliwia bezpośrednie poznawanie zachowań dzieci, ich wypowiedzi i reakcji w naturalnych warunkach, pozwala na uzyskiwanie systematycznej informacji o dzieciach, ich rozwoju i postępach, ułatwia zaplanowanie kierunków pracy wspierającej. Liczna klasa ogranicza możliwości wyjść poza teren szkoły oraz wyjazdów, ponieważ jednoosobowa kadra nauczycielska nie ma możliwości zabrania tak licznej grupy, ale przede wszystkim zapewnienia jej należytego bezpieczeństwa.

W szkole bardzo ważnym aspektem są okazje do samodoskonalenia i dostarczania wielu satysfakcji zarówno dzieci jak i nauczycieli. Spędzają oni ze swoimi wychowankami wiele godzin, co daje możliwość wspierania ich rozwoju, wyrównywania szans edukacyjnych także poprzez dbałość o wszystkie aspekty ich zdrowia. Dobre samopoczucie i ogólny dobrostan dziecka ma kluczowy wpływ na przebieg procesu adaptacji w szkole. Nauczyciele wychowawcy wiedzą, że w swojej grupie napotkają dzieci o różnych potrzebach, możliwościach, zróżnicowanym poziomie wiadomości i umiejętności. Nawet w grupie dzieci z jednego rocznika widoczne są różnice. Rozbieżności w poziomie rozwoju między poszczególnymi dziećmi mogą być naprawdę znaczne. Jest to naturalnym efektem nierównomiernego tempa w dojrzewaniu poszczególnych funkcji organizmu a czasem dysharmonii rozwojowych, na co ma wpływ wiele różnorodnych czynników. W tak zróżnicowanej grupie klasowej jaką chce utworzyć organ prowadzący uwidoczni się dwuletnie zróżnicowanie rozwojowe. Nie możemy dopuścić do takiej sytuacji

To my rodzice widzimy ile wysiłku i czasu kosztowało nasze dzieci nadrobienie w klasach edukacji wczesnoszkolnej i teraz ogromnego natłoku materiału. Nie możemy pozwolić na to aby dzieci uczyły się w tak licznej klasie, gdyż spowoduje to ograniczenie dostępu do równej edukacji, poprzez brak zajęć wyrównawczych i rozwijających dla uczniów zdolnych. Przez co nasze dzieci stracą szansę na rozwijanie swoich pasji. Ograniczając liczbę klas organ prowadzący świadomie skazuje nasze dzieci na porażkę w życiu dorosłym, ponieważ ogranicza to zdobycie wszechstronnej wiedzy, co spowoduje brak możliwości dostania się w późniejszych latach do dobrego liceum.

Nie znajdujemy argumentów, które przemawiałyby za zmniejszeniem liczby oddziałów. Decyzja winna być podjęta z poszanowaniem naczelných zasad, wyznaczających motywy działania organów systemu oświaty, tj. zapewnienie każdemu uczniowi warunków niezbędnych do jego rozwoju oraz podejmowanie działań z zakresu profilaktyki problemów dzieci i młodzieży. Ponadto Rozporządzenie Ministra Edukacji i Sportu w § 8 pkt 10 wskazuje, że prowadzenie przez nauczycieli zajęć dydaktycznych w klasach łączonych w szkołach podstawowych uznaje się za pracę w trudnych warunkach za co przysługuje dodatek. Skoro dla nauczycieli jest to „trudne” tym bardziej jest to niekorzystne i trudne dla naszych dzieci. Polskie prawo zapewnia dla wszystkich równy dostęp do edukacji, na takim samym poziomie i takich samych warunkach. W przypadku łączenia oddziałów należy mieć uzasadnione wątpliwości czy te zasady są zachowane.

Nie mieliśmy wpływu na decyzje rządowe dotyczące edukacji naszych dzieci, ale będąc wyborcami i podatnikami naszej gminy chcielibyśmy mieć wpływ na rozwój i przyszłość naszych dzieci. A zarazem uczestniczyć w dobrych decyzjach organu prowadzącego i mieć choć nieznaczny udział w kształtowaniu jednostki oświatowej.

Byliśmy i nadal chcemy być dumni i zadowoleni z tego, że nasz organ prowadzący dba o rozwój naszych dzieci. Chcemy nadal chwalić się wśród rodzin i znajomych, że we Fromborku dzieci uczą się w mało licznych oddziałach, nauczone są wręcz indywidualnie. Mamy też nadzieję, że w przyszłości zaprocentuje to i nasze dzieci będą poprzez wysoki poziom zdobytej wiedzy wspaniale promować Frombork.

W przedstawionym stanie faktycznym, z całą pewnością działaniem zapobiegawczym jest utrzymanie dotychczasowej liczby oddziałów, poprzez uniknięcie połączenia dzieci w różnym wieku, a zatem o zróżnicowanym stopniu rozwoju. Dlatego też liczymy na pozytywne rozpatrzenie naszej prośby.

Z poważaniem

Rodzice uczniów klas IV

w imieniu rodziców

Przewodnicząca Rady Rodziców
Ewelina Anna

